

Odimienna Metoda Nauki Czytania wg koncepcji dr Ireny Majchrzak. Wprowadzanie dzieci w świat pisma

Odimienna Metoda Nauki Czytania jest programem edukacyjnym mającym na celu wczesne kształcenie umiejętności czytania z pełnym rozumieniem tekstu. Źródłem inspiracji dla Autorki była filozofia i wskazówki Marii Montessori. Podstawowym celem programu jest tworzenie takich sytuacji edukacyjnych, które bez wysiłku i w przyjazny sposób doprowadzą do wykształcenia kompetencji czytelniczych u dziecka w wieku przedszkolnym. Program może być stosowany w każdym przedszkolu.

Istotą edukacji jest wspomaganie dziecka w rozwoju umysłowym, a nie podawanie gotowej wiedzy. Według dr Ireny Majchrzak: „Najważniejsze to, mieć zaufanie do rozumu dziecka. Ono naprawdę wie, w jaki sposób wykorzystać swój intelekt. Nie próbujmy za nie układać klocków wiedzy, nawet gdybyśmy byli pewni, że znamy jedyną prawidłową kolejność i wydaje nam się, że narzucenie naszego toku myślenia jest jedynym słusznym działaniem. Niejednokrotnie okazuje się bowiem, że samodzielne odkrycia małego dziecka zdumiewająco wyprzedzają zaplanowane wcześniej harmonogramy”. 1*

Tradycyjna myśl pedagogiczna przewidywała, że dzieci miały zapamiętać, a potem powtórzyć przerabiany materiał. W nowoczesnym podejściu chodzi o to, aby zrozumiały, na czym polega istota problemu. Dlatego tak ważne jest włączenie do programu zajęć w przedszkolu jak największej liczby praktycznych doświadczeń. Stosowanie Odimiennej Metody Nauki Czytania wychodzi na przeciw tym wymogom.

W tej metodzie przekaz nie jest kierowany do uszu dziecka, lecz do jego rozumu. Dlatego trudne dla dziecka ćwiczenia budzące świadomość fonetyczną są na początku pomijane. Mimo to, kiedy dzieci już potrafią czytać – i to ze zrozumieniem, - mogą przegłoskować każdy wyraz bez żadnego problemu. Co więcej - według obserwacji psychologów, radzą sobie z analizą i syntezą wyrazów lepiej niż dzieci uczone metodami fonetycznymi.

Kluczowe w stosowaniu Metody Odimiennej jest indywidualne podejście do każdego dziecka. Na samym początku procesu nauki dziecko poznaje znaczenie napisanego słowa; słowa, które zna od urodzenia - jest to jego własne imię. Wychodząc od własnego imienia dziecka, od razu przenosimy całą analizę języka pisanego na zupełnie inny poziom - z relacji liter i głosek na relację trzech elementów: liter, głosek i znaczenia. Wtedy dzieci rozumieją, że czytanie nie polega na „wybrzmiewaniu” / („wymawianiu”) słów, lecz na odnajdywaniu znaczenia za literowym szyfrem. Dziecko na samym początku procesu poznawczego poznaje znaczenie napisanego słowa - pierwszym słowem zapisanym i odczytanym przez dziecko jest jego własne imię. Proszę się zastanowić, czy jest jakieś inne słowo, które niezależnie od szerokości geograficznej, poglądów i doświadczeń, budzi w osobie wypowiadającej, słuchającej lub piszącej je –takie emocje? (mama). Najpierw przez kilka lat tylko słyszane, a w końcu zapisane niezwykłym kodem, który otwiera świat we wszystkich jego wymiarach. Tym słowem dla każdego z nas jest własne imię.

W Metodzie Odimiennej zakłada się, że dziecko zna całą stronę fonetyczną wyrazów, bo w przeciwnym razie nie potrafiłoby mówić w danym języku. Od urodzenia zbiera doświadczenia w domu, potem w przedszkolu, a na końcu poprawnie mówi. Coś, czego nie zna - to pismo. Ponieważ pismo jest fenomenem wizualnym, musi być zaangażowany wzrok dziecka.

Napisane przez nauczyciela imię dziecka jest kluczem otwierającym świat pisma. Na początku dziecko poznaje litery swojego imienia. W przeciwieństwie do metody tradycyjnej nie jest to jedna litera, tylko wszystkie litery występujące w imieniu dziecka. Do zabawy w poznawanie znaczenia pisma, każde dziecko wchodzi z własnym zasobem liter. Po pewnym czasie zaczyna poznawać litery imion koleżanek i kolegów. Dzieje się to w bardzo naturalny sposób. Zamiast dawać dzieciom ćwiczenia słuchowe, dajemy dziecku możliwość obcowania wzrokiem ze wszystkimi literami, które w tym wypadku mają dla dziecka bardzo emocjonalny wydźwięk, bo są to litery, które osobiście do niego należą i nie są ulotne jak głoski. Litery napisane dla dziecka istnieją. Może się im dowolnie przyglądać, analizować wzrokiem, porównywać z innymi zapisanymi imionami.

Np. Marek widzi napisane imię Marek i to, co naprawdę czyta: to jestem JA. Kolejne napisane imię np.

Agnieszka, dziecko traktuje, jako: to nie jest Marek, zaś po pewnym czasie, podając wizytówkę Agnieszce, powie „to twoja karteczka z imieniem, bo masz na imię Agnieszka”.

To jest dla dzieci bardzo łatwe i każde z nich jest zwycięzcą, ponieważ odszyfrowanie w zabawie i działaniu własnego imienia oraz imion innych dzieci, jest przyjemnością. Nauczyciel jest przyjaźnie odbierany, gdyż nie ma potrzeby negocjowania wyboru dziecka przy odnajdywaniu imienia. Metoda odmienna jest dla dzieci zabawą, grą w „chowanego”. Za zasłoną liter ktoś się ukrył i dziecko szybko odnajduje tę osobę. Najpierw tym kimś jest ono samo, potem inne dzieci. W ten sposób dzieci wchodzą bardzo szybko i z entuzjazmem w krąg ludzi czytających.

Napisanie dziecku jego imienia pozwala mu w trybie natychmiastowym odkryć alfabetyczną tajemnicę pisma. Niezależnie od języka dziecko zdaje sobie sprawę, że napisane słowo jest szyfrem, że za literową zasłoną ukryte jest brzmienie słowa i co za tym idzie – jego znaczenie. Porównując zapis swojego imienia z zapisami innych imion, dziecko zdaje sobie sprawę, że każde znaczące zapisane słowo ma stałą kombinację liter. Wyjaśnienie tego faktu może być czynione w dowolnym języku, ale jego istota jest zawsze taka sama. Napisanie dziecku jego imienia, jest to akt bardzo osobisty i uroczysty zarazem. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, dziecko przekształca się z osoby niepiśmiennej w człowieka pojmującego, że zarówno on sam, jak i wszystko, co umie wyrazić żywym słowem, może być napisane za pomocą alfabetycznego szyfru.

Po ćwiczeniach z imionami, następuje nazywanie słowem pisanym wszystkiego, co nas otacza. Na przykład zabawek, mebli, części naszego ciała, części ubrania itd. Możemy prowadzić trening czytania w obrębie nazw przedmiotów znajdujących się w sali, w całym przedszkolu oraz w ogrodzie przedszkolnym. Trwa on piętnaście lub dwadzieścia minut, a następnego dnia zabawa zaczyna się od nowa. Zabawa ta ma oczywiście jakąś bajkową oprawę. Mówimy dzieciom na przykład, że świat jest zaczarowany, że wszystko jest ukryte. Dopóki nie dołożę słowa „miś” do misia, jest on ukryty, czyli nazywanie świata stanowi jakąś wersję zabawy w chowanego, bo dopiero wtedy, gdy napisane na kartce słowo zetknie się z desygнатem, jest rozszyfrowane.

Proponowana metoda nauki czytania ma wiele zalet. Po pierwsze, nie stosujemy do nauki czytania podręczników, a co za tym idzie nie ograniczamy czytania do pozycji siedzącej nad książką, a wprowadzamy działanie i zabawę ruchową. Po drugie, stwarzamy sytuację zachęcającą do współpracy z kolegami, wykluczając rywalizację w nauce czytania. Każde dziecko dostaje lub losuje kartkę z innym słowem, zadania nie są więc porównywalne. Na podstawie porażek i sukcesów nie można powiedzieć, że jedno dziecko jest gorsze, a drugie lepsze od kolegi - każdy ma za chwilę nową szansę. Jest więc działanie, współpraca i nie ma rywalizacji, do której dochodzi, gdy wszyscy mają to samo zadanie.

W metodzie kładzie się nacisk na ciche czytanie, ponieważ nauczyciel orientuje się, czy dziecko czyta i rozumie tekst, po efektach jego działania, a nie po tym, czy dobrze przeczytało słowo, bo dzieci często czytają całe słowa, chociaż wcale ich nie rozumieją. Tu nie ma takiej możliwości.

Dzięki zabawie w „Nazywanie świata”, dziecko, które uczy się czytać, nie ma czynienia ze słowami sztucznie i infantylnie napisanymi. Posługujemy się wyłącznie rzeczownikami konkretnymi, więc „regał”, „miś”, „krzesło”, „stół”, „bluzka”, „książka” itd. Praca jest poważna, ale forma – zabawowa i radosna, sprawiająca dzieciom wielką frajdę. Nauczyciel pomaga tylko w wyjątkowych sytuacjach, bo na ogół dzieci pomagają sobie nawzajem.

Kiedy rozpocząć naukę? Czas rozpoczęcia nauki czytania w Metodzie Odimiennej nie ma znaczenia. Doświadczenie pokazuje, że im wcześniej dzieci mają możliwość obcowania z pismem, tym wcześniej będą się nim interesowały. Dzieci na co dzień, bez udziału nauczyciela, mają kontakt z różnymi bodźcami wzrokowymi - zarówno rysunkiem, zdjęciem jak i pismem w najróżniejszych postaciach. Tak, więc nigdy nie jest za wcześnie na podjęcie pierwszych ćwiczeń związanych z wprowadzaniem dzieci w świat pisma. Jeżeli dzieci potrafią zareagować przyjaźnie na zapis swojego imienia w wieku dwóch lat, można zacząć w tym wieku. W związku z tym, że do przedszkola przyjmowane są dzieci trzyletnie, zaczynamy z dziećmi trzyletnimi. Dajemy dziecku pierwszy materiał czytelniczy w postaci własnego imienia, który dla każdego jest bardzo miły i przyjazny. Jednocześnie ten pierwszy materiał do czytania jest tak bogaty (im więcej dzieci tym więcej

ćwiczeń na imionach), że dzieci bez żmudnych ćwiczeń słuchowych będą potrafiły rozpoznawać swoje imię i imiona innych dzieci, a następnie, kiedy będą starsze (po zastosowaniu dalszych ćwiczeń), będą mogły czytać ze zrozumieniem każdy tekst, który będzie dla nich ciekawy lub potrzebny np. do rozwiązania jakiegoś problemu. Metoda Odimienna możemy uczyć dzieci w różnym wieku. Jest tania w zastosowaniu, nie opiera się na podręczniku. Pierwszą lekturą mogą być np. Opowieści Sowy autorstwa dr Ireny Majchrzak. Metodę można łatwo łączyć z tematami kompleksowymi w planach miesięcznych. Jednak najważniejszą jej zaletą jest bardzo emocjonalna i pozytywna reakcja dzieci oraz łatwość z jaką uczą się czytać.

Efekty, jakie przedszkole może mieć z zastosowania tej metody są bardzo dobrze odbierane przez rodziców. Promocja placówki poprzez wystąpienie z nową ofertą do rodziców, polegającą na zastosowaniu nauki czytania Metodą Odimienną (bardzo dobrze przyjmowaną przez dzieci) jest nie do przecenienia. Jest to oferta, którą wszyscy rodzice są w stanie docenić (ponieważ sami wiedzą jak ważna jest umiejętność czytania) i na jej podstawie zdecydować czy posłać do tego przedszkola swoje dziecko.

Na koniec chciałabym się przedstawić. Nazywam się Wanda Kostrzyńska i przez ostatnie 20 lat pracy zawodowej byłam dyrektorką Przedszkola nr 407 w Warszawie. Przez wiele lat byłam asystentką dr Ireny Majchrzak. W latach 90-tych, po raz pierwszy wprowadziłam Metodę Odimienną do pracy w przedszkolu. Byłam pierwszą dyrektorką w Polsce, która zdecydowała się na wprowadzenie i dostosowanie Metody Odimiennej do warunków naszych przedszkoli (przedtem była ona dobrze znana w Meksyku, gdzie dr Majchrzak opracowała ją i z powodzeniem wdrożyła w języku hiszpańskim). Po wieloletniej współpracy z dr Ireną Majchrzak, otrzymałam od niej upoważnienie do prowadzenia szkoleń w jej imieniu oraz do wypowiedzania się o Metodzie Odimiennej. Metoda Odimienna jest dobrze opisana w wielu publikacjach autorstwa dr Ireny Majchrzak, ale dla praktycznego zastosowania jej w przedszkolu, na pewno pomocne byłoby uczestnictwo w szkoleniach. Prowadzę je na terenie całego kraju.

Z wielkim żalem pożegnałam 25 lutego 2011r. panią dr Irenę Majchrzak. Zmarła w Warszawie, daleko od ukochanego Meksyku.

Wanda Kostrzyńska

1) Irena Majchrzak - W obronie dziecięcego rozumu. Kraków. 2007. str. 19